

# Oczekiwania młodzieży wobec współczesnej rodziny

*Ks. Prof. Dr hab. Jan Zimny – KUL STALOWA WOLA*

## WSTĘP

Na samym początku warto przypomnieć bardzo ważną, aczkolwiek wielokrotnie powtarzaną prawdę, że załamanie się ustroju komunistycznego w Polsce w 1989 roku pociągnęło za sobą duże zmiany w życiu społecznym, także w systemie nauczania, w którym przez ok. 40 lat dominował tzw. światopogląd naukowy, zmierzający do takiego ukształtowania ludzi, aby przede wszystkim byli posłuszni władzy. Działania te nie pozostały bez wpływu na społeczeństwo, na wychowanie, na młodzież. Relatywizacja prawdy, podważanie chrześcijańskich wartości, a nawet ich negacja, połączone z odrzuceniem zasad moralnych nie są dzisiaj postawami rzadkimi. Biorąc to pod uwagę, zadania stojące przed rodziną są oczywiste. Niestety, oddziaływania zgodne z duchem pedagogiki katolickiej napotykają ciągle na trudności<sup>1</sup>.

W perspektywie wciąż dokonujących się przemian społeczno-kulturowych istotne staje się pytanie o to, czego oczekuje dzisiejsza młodzież od rodziców, jakie są ich oczekiwania, jako młodych Polaków, którzy posiadają żywą pamięć o Wielkim Janie Pawle II? Ja-

kie są ich oczekiwania w stosunku do wartości, które dla nich te wartości są najważniejsze? A snując refleksję nad rodziną nie sposób też postawić pytania: jaki dzisiejsza młodzież wyobraża sobie przyszłe własne związki, relacje małżeńskie i rodzinne? Pytania te są ze wszech miar celowe i uzasadnione. Ale nie sposób na te i inne pytanie w integralnie odpowiedzieć. Zatem może warto w tym artykule postawić pytanie: jakie są dziś oczekiwania młodzieży wobec współczesnej rodziny? By na to pytanie odpowiedzieć, wcześniej należy podjąć refleksję nad pytaniem:

## 1. JAKA JEST DZISIEJSZA MŁODZIEŻ?

Warto przypomnieć, że wiek dorastania jest tym okresem w życiu człowieka, w którym dziewczęta i chłopcy przysparzają wiele kłopotów rodzicom, nauczycielom i wychowawcom. Czy trudności te są zjawiskiem charakterystycznym naszych czasów? Trudności te są odwieczne. Dążenie do ich rozwiązania stanowi impuls do podejmowania wciąż nowych badań nad młodzieżą. Należy jeszcze uświadomić, że jest to ostatni etap w procesie intensywnego rozwoju człowieka. Gdy minie etap ten

<sup>1</sup> H. Filipczuk., *Rodzice i dorastające dzieci*, Nasza Księgarnia; Por. M. Balicki., *Ku nowej ewangelizacji parafii*. Sandomierz 2006; por. R. Król, *Droga „ku dobrej edukacji” wyzwaniem dla nauczyciela akademickiego*, (red.) K. Denek, T. Koszycz, P. Oleśniewicz [w:] *Edukacja Jutra*, XII Tatrzańskie Seminarium Naukowe T. II, Wrocław 2006, s. 185 – 191.

minie, człowiek staje się dorosły, dojrzały, samodzielny i bardziej odpowiedzialny. Wiek dorastania jest więc ostatnim okresem, w którym można w sposób skuteczny wpływać na kształtowanie się właściwości somatycznych i psychicznych jednostki. Dla dorosłych, którzy wychowują młodzież i czują się za nią odpowiedzialni, jest to więc ostatnia szansa oddziaływania. Rodzice, nauczyciele, wychowawcy nieraz zadają sobie pytanie, czy na pewno niczego nie zaniedbali, czy młode osoby są dobrze przygotowane do samodzielnego życia.

Dla bardziej przekonującej charakterystyki młodzieży posłużę się wynikami przeprowadzonych badań na terenie diecezji sandomierskiej. W czasie, gdy prowadzono badania, na terenie diecezji sandomierskiej funkcjonowało 118 szkół średnich w tym 54 liceów ogólnokształcących, 32 techników o różnym profilu oraz 32 zasadniczych szkół zawodowych. Badania przeprowadzono w znacznej części szkół średnich na losowej grupie uczniów poszczególnych poziomów klas. Badaniami objęto 422 uczniów w tym 295 dziewcząt (69,9% badanej grupy) i 127 chłopców, co stanowi 30,1% badanej populacji młodzieży.

Najliczniejszą grupę respondentów wśród młodzieży stanowili uczniowie w wieku 18 lat - tj. 175 osób, czyli 41,5% całej badanej populacji. Na drugim miejscu znaleźli się uczniowie w wieku 17 lat (32,7% uczniów), na trzecim uczniowie w wieku 16 lat - 60 osób tj. 14,2 % i na czwartym miejscu młodzież w wieku 19 lat, stanowiąc grupę 11,6% wszystkich badanych.

Ważnym zagadnieniem było spojrzenie na to, do jakich szkół uczęszczają

respondenci? O tyle jest to istotne, iż od rodzaju szkoły, do jakiej uczęszczają uczniowie, zależy poziom ich wypowiedzi, jakość udzielonych informacji, logika myślenia, podejście do wielu wartości itp. 287 uczniów to uczniowie szkół średnich, 113 to uczniowie technikum i 22 uczniów to młodzież szkół zawodowych. 50% badanych uczniów tj. 211 osób stanowiła młodzież wiejska, na drugim miejscu znaleźli się uczniowie pochodzący z miasteczek liczących do 20 tysięcy mieszkańców. Grupę tę stanowiło 138 uczniów, czyli 32,7 % badanej populacji młodzieży. Na trzecim miejscu znalazła się młodzież (43 osoby) z miast liczących od 20-50 tys. Jedynie 9 uczniów pochodziło z miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców.

Ważną też rzeczą było spojrzenie na pochodzenie społeczne uczniów. Ta kwestia przedstawiała się następująco: 152 uczniów zadeklarowało, że posiada pochodzenie inteligenckie (36,0%). Na drugim miejscu znalazła się młodzież deklarująca pochodzenie robotnicze - 96 uczniów (22,7%), na trzecim chłopskie - 77 osób, czyli 18,2% respondentów.

Kolejne pytanie dotyczyło ilości rodzeństwa. Dane, jakich udzieliła młodzież potwierdzają ogólną tezę istniejącą w Polsce, że najwięcej rodzin posiada 2 lub 3 dzieci. Otóż 153 uczniów zaznaczyło, że posiada dwoje rodzeństwa. To świadczy, że na tym terenie najczęściej występuje model rodziny 2+3. Ale już na drugim miejscu 127 uczniów potwierdziło, że posiada tylko jedno rodzeństwo. Natomiast 63 osób twierdzi, że posiada troje rodzeństwa a 53 uczniów, że posiada powyżej trójki rodzeństwa. Najniższą grupę uczniów

**Tabela 1. Kto z rodziców jest autorytetem?**

Lp.	Kto z rodziców jest autorytetem?	tak		nie		trudno powiedzieć		brak danych		Ogółem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
1.	matka	348	82,5	22	5,2	46	10,9	6	1,4	422	100,0
2.	ojciec	271	64,2	59	14,0	80	19,0	12	2,8	422	100,0

stanowią jedynacy. Na 422 uczniów taką deklarację złożyło 26 osób młodzieży.

Kolejnym zagadnieniem badanym była kwestia wiary. Autodeklaracje respondentów, należą do interesujących. Z analizy odpowiedzi wynika, że ponad połowa badanych (64,2%) uważa się za wierzących, 108 osób (25,6%) deklaruje siebie jako głęboko wierzący, 5,5% wszystkich badanych stanowią niezdecydowani, 3,6% respondentów zadeklarowała się jako obojętni religijnie. Młodzież, która zdecydowanie zadeklarowała się jako niewierząca to grupa 1,2% badanych.

Wśród wielu pytań dotyczących relacji młodzieży wobec rodziców i ich oczekiwań postawiono pytanie, kto z rodziców jest dla was autorytetem? (Tabela 1).

Okazuje się, że również w przypadku uczniów największym autorytetem w rodzinie cieszy się matka. Takiego zdania jest 348 uczniów, co stanowi 82,5% respondentów. Ojciec w rodzinie - według uczniów - cieszy się nieco mniejszym autorytetem bowiem za autorytetem ojca opowiedziało się 271 uczniów czyli 64,2% respondentów.

Na uwagę zasługuje fakt, że uczniowie swoje życie rodzinne składają trosce ro-

dziców. Świadczy to, że więzy rodzinne w tej populacji są mocne. Rodzina w Polsce, a głównie w tej części Polski, gdzie były prowadzone badania, nadal cieszy się wielkim uznaniem i młodzi mają poważne oczekiwania wobec rodziców. Można by wyrazić z tego powodu radość z racji dobrych relacji istniejących pomiędzy młodzieżą i ich rodzicami. Zresztą na potwierdzenie tej tezy wskazują również poprzednie wyniki. Rodzina więc dla uczniów to istotny podmiot mający wpływ na kształtowanie ich życia - szczególnie rodzinnego. Bardzo ważnym zagadnieniem zawartym w kolejnym pytaniu, to korzystanie przez młodzież z pomocy rodziców w trudnych sytuacjach. (Tabela 2).

Jak się okazuje, uczniowie bardzo często zwracają się o pomoc do rodziców, takiego zdania jest 85 osób czyli 20,1% badanych. Z kolei raczej często o pomoc zwraca się o pomoc do rodziców (140 osób tj. 33,2%). Raczej rzadko 112 badanych, bardzo rzadko 61, nigdy 20 osób młodzieży. Badanym postawiono kolejne pytanie dotyczące a mianowicie: która z zaprezentowanych cech jest dla Ciebie ze strony rodziców najważniejsza? (Tabela 3)

**Tabela 2. Jak często zwracasz się do rodziców o pomoc?**

Lp	Jak często zwracasz się do rodziców o pomoc?	bardzo często		raczej często		raczej rzadko		bardzo rzadko		nigdy		brak danych	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
1.	rodzice	85	20,1	140	33,2	112	26,5	61	14,5	20	4,7	4	0,9

Tabela 3. Jakie cechy powinna posiadać osoba ciesząca się autorytetem?

Lp.	Jakie cechy powinna posiadać osoba ciesząca się autorytetem?	zdecydowanie tak		raczej tak		raczej nie		zdecydowanie nie		trudno powiedzieć		brak danych	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
1.	rozwaga	244	57,8	134	31,8	12	2,8	7	1,7	14	3,3	11	2,6
2.	uczciwość	<b>347</b>	82,2	58	13,7	5	1,2	2	0,5	0	,0	10	2,4
3.	dobroć	268	63,5	107	25,4	16	3,8	8	1,9	15	3,6	8	1,9
4.	sprawiedliwość	<b>312</b>	73,9	77	18,2	14	3,3	2	0,5	8	1,9	9	2,1
5.	tolerancyjność	278	65,9	97	23,0	14	3,3	5	1,2	17	4,0	11	2,6
6.	dawanie dobrych rad	218	51,7	136	32,2	23	5,5	4	0,9	29	6,9	12	2,8
7.	stanowczość	109	25,8	<b>195</b>	46,2	45	10,7	14	3,3	50	11,8	9	2,1
8.	sumienność	227	53,8	<b>146</b>	34,6	19	4,5	2	0,5	20	4,7	8	1,9
9.	prawdomówność	<b>301</b>	71,3	89	21,1	6	1,4	6	1,4	12	2,8	8	1,9
10.	szlachetność	239	56,6	129	30,6	12	2,8	7	1,7	24	5,7	11	2,6
11.	religijność	187	44,3	129	30,6	19	4,5	11	2,6	61	14,5	15	3,6
12.	odpowiedzialność	290	68,7	103	24,4	4	0,9	4	0,9	12	2,8	9	2,1
13.	szczerłość	271	64,2	115	27,3	11	2,6	3	0,7	11	2,6	11	2,6
14.	umiejętność współżycia z ludźmi	240	56,9	134	31,8	12	2,8	3	0,7	24	5,7	9	2,1
15.	postępowanie zgodne z zasadami	233	55,2	135	32,0	10	2,4	6	1,4	28	6,6	10	2,4
16.	zamiłowanie do ładu i porządku	119	28,2	161	38,2	40	9,5	15	3,6	74	17,5	13	3,1
17.	wyższe wykształcenie	45	10,7	118	28,0	101	23,9	47	11,1	99	23,5	12	2,8
18.	wysoka pozycja materialna	22	5,2	45	10,7	123	29,1	146	34,6	72	17,1	14	3,3

Uczniowie na pierwszym miejscu wymienili uczciwość (347 wypowiedzi tj. 82,2% badanych), następnie sprawiedliwość (312 osób czyli 73,9% badanych), prawdomówność (301 wypowiedzi co stanowi 71,3%). Z kolei w kategorii „raczej tak” na pierwszym miejscu zyskała stanowczość - 195 odpowiedzi, czyli 46,2%. Najniższą pozycję uzyskała wysoka pozycja materialna (45 wypowiedzi, czyli 10,5%).

W kolejnej kategorii „raczej nie” stawiącej w ujęciu negatywnym cechy ma-

jące znaczenie dla młodzieży, na pierwszym miejscu znalazła się wysoka pozycja materialna i wyższe wykształcenie. Z kolei w kategorii „zdecydowanie nie” pierwsze miejsce zajęła wysoka pozycja materialna (146 wypowiedzi czyli 34,6% ogółu w tej kategorii). Myślę, że bardzo interesującymi są odpowiedzi na kolejne pytanie a mianowicie: kto ma dla ciebie największy wpływ na kształtowanie twoich postaw życiowych? (Tabela 4).

**Tabela 4. Kto powinien mieć wpływ na kształtowanie postaw życiowych?**

Lp.	Kto powinien mieć wpływ na kształtowanie postaw życiowych?	I wybór		II wybór		III wybór		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%
1.	Kościół	57	13,5	83	19,7	85	20,1	225	53,3
2.	księża	6	1,4	22	5,2	29	6,9	57	13,5
3.	rodzice	255	60,4	74	17,5	24	5,7	353	83,6
4.	szkoła	17	4,0	75	17,8	75	17,8	167	39,6
5.	nauczyciele	34	8,1	70	16,6	67	15,9	171	40,5
6.	organizacje młodzieżowe	1	0,2	12	2,8	12	2,8	25	5,9
7.	koledzy, koleżanki	5	1,2	17	4,0	33	7,8	55	13,0
8.	środki masowego przekazu	4	0,9	10	2,4	19	4,5	33	7,8
9.	instytucje polityczne	3	0,7	2	0,5	5	1,2	10	2,4
10.	idole muzyczni	2	0,5	4	0,9	0	0,0	6	1,4
11.	sportowcy	0	0,0	8	1,9	4	0,9	12	2,8
12.	osobistości telewizji	1	0,2	1	0,2	5	1,2	7	1,7
13.	ktoś inny	6	1,4	3	0,7	6	1,4	15	3,6
14.	nikt	0	0,0	0	0,0	5	1,2	5	1,2
15.	nie mam zdania	3	0,7	1	0,2	1	0,2	5	1,2
16.	brak danych	28	6,6	40	9,5	52	12,3	120	28,4
<b>Ogółem</b>		<b>422</b>	<b>100,0</b>	<b>422</b>	<b>100,0</b>	<b>422</b>	<b>100,0</b>		

Biorąc pod uwagę wszystkie kolejne wybory, największą ilość głosów zyskali rodzice 353 tj. 83,6%, następnie Kościół - 225 tj. 53,3%, nauczyciele - 171 czyli 40,5% oraz szkoła 167 głosów, tj. 39,6%

badanych. W kolejnym pytaniu zapytano uczniów, kogo ze znanych ci osób darzysz największym uznaniem, autorytetem? (Tabela 5).

Tabela 5. Które ze znanych ci osób z życia społecznego darzysz największym autorytetem?

Lp.	Które ze znanych ci osób z życia społecznego darzysz największym autorytetem?	I wybór		II wybór		III wybór		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%
1.	<b>Jan Paweł II</b>	<b>151</b>	<b>35,8</b>	<b>31</b>	<b>7,3</b>	<b>3</b>	<b>0,7</b>	<b>185</b>	<b>43,8</b>
2.	Benedykt XVI	0	0,0	5	1,2	1	0,2	6	1,4
3.	M. Teresa z Kalkuty	1	0,2	11	2,6	3	0,7	15	3,6
4.	abp Stanisław Dziwisz	0	0,0	3	0,7	4	0,9	7	1,7
5.	ks. bp Andrzej Dzięga	0	0,0	1	0,2	3	0,7	4	0,9
6.	ks. Tadeusz Rydzyk	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
7.	Lech Wałęsa	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
8.	Lech Kaczyński	0	0,0	4	0,9	1	0,2	5	1,2
9.	Jarosław Kaczyński	0	0,0	2	0,5	0	0,0	2	0,5
10.	Janina Ochojska	0	0,0	2	0,5	0	0,0	2	0,5
11.	Jerzy Owsiak	0	0,0	0	0,0	2	0,5	2	0,5
12.	Wł. Bartoszewski	2	0,5	0	0,0	0	0,0	2	0,5
13.	prof. Zbigniew Religa	0	0,0	0	0,0	2	0,5	2	0,5
14.	Robert Korzeniowski	0	0,0	1	0,2	1	0,2	2	0,5
15.	Diana Spencer	0	0,0	0	0,0	3	0,7	3	0,7
16.	Lance Armstrong	1	0,2	0	0,0	0	0,0	1	0,2
17.	Adam Małysz	1	0,2	1	0,2	0	0,0	2	0,5
18.	Maciej Żurawski	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
19.	Anna Dymna	2	0,5	1	0,2	2	0,5	5	1,2
20.	Andrzej Lepper	2	0,5	0	0,0	3	0,7	5	1,2
21.	Jan Maria Rokita	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
22.	A. Kwaśniewski	0	0,0	1	0,2	2	0,5	3	0,7
23.	Jolanta Kwaśniewska	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
24.	Monika Olejnik	0	0,0	0	0,0	1	0,2	1	0,2
25.	Kuba Wojewódzki	1	0,2	1	0,2	0	0,0	2	0,5
26.	Szymon Wydra	1	0,2	0	0,0	0	0,0	1	0,2
27.	Wanda Chotomska	0	0,0	1	0,2	0	0,0	1	0,2
28.	Wojciech Jaruzelski	1	0,2	0	0,0	1	0,2	2	0,5
29.	<b>rodzice</b>	<b>64</b>	<b>15,2</b>	<b>48</b>	<b>11,4</b>	<b>11</b>	<b>2,6</b>	<b>123</b>	<b>29,1</b>
30.	ksiądz	8	1,9	13	3,1	10	2,4	31	7,3
31.	nauczyciele	2	0,5	17	4,0	24	5,7	43	10,2
32.	siostry zakonne	0	0,0	2	0,5	0	0,0	2	0,5
33.	katecheta	0	0,0	1	0,2	2	0,5	3	0,7
34.	dziadkowie	0	0,0	3	0,7	3	0,7	6	1,4
35.	siostra/brat	0	0,0	4	0,9	2	0,5	6	1,4
36.	koledzy/ koleżanki	2	0,5	5	1,2	16	3,8	23	5,5
37.	chłopak/ dziewczyna	0	0,0	0	0,0	2	0,5	2	0,5
38.	muzycy/ piosenkarze	3	0,7	4	0,9	4	0,9	11	2,6
39.	inni	4	0,9	5	1,2	6	1,4	15	3,6
40.	nie mam autorytetów	62	14,7	62	14,7	62	14,7	186	44,1
41.	brak danych	114	27,0	188	44,5	248	58,8	550	130,3
<b>Ogółem</b>		<b>422</b>	<b>100,0</b>	<b>422</b>	<b>100,0</b>	<b>422</b>	<b>100,0</b>		

Na podstawie przytoczonych dotychczas wyników badań, należy powiedzieć, że młodzież umie patrzeć, umie oceniać, umie wybierać. Młodzież nie chce już żyć półprawdami, nie chce być katolikami tylko dlatego, że urodzili się w rodzinie katolickiej. Wielu chce po prostu żyć treścią Ewangelii i być znakiem nadziei dla innych. Dowodem na to były liczne spotkania młodych z Ojcem Świętym Janem Pawłem II a dziś z Benedyktem XVI, pielgrzymki piesze do sanktuariów, miejsc kultu religijnego. Nie zawsze dostrzegamy ogromne rzesze młodych, którzy ten sposób myślenia wyrażają swoim życiem, zaangażowaniem, postawą. Zwykle oceniamy młodych przez pryzmat pewnych grup, które swoim szumnym zachowaniem dają znak swej obecności, stylu życia, wyboru jego form.

Przed kilkoma laty Aleksander Sołżenicyń zwrócił się z dramatycznym ostrzeżeniem do intelektualistów zachodnioeuropejskich, w którym przypomina, że jeżeli Europa odrzuci chrześcijańskie wartości, to grozi jej gorszy rodzaj totalitaryzmu, aniżeli faszyzm i komunizm.

Wartościami często dziś zapomnianymi w dzisiejszym wychowaniu, są wartości katolickie, które mają charakter uniwersalny, wynikają z natury człowieka, a istotę tej natury wyraża prawda o godności i wartości osoby ludzkiej. Nie ma

wychowania bez wartości<sup>2</sup>. Wychowanie bez wartości staje się pustym dzwonem, który nawet mimo silnego rozkołysania nie wyda oczekiwanych dźwięków<sup>3</sup>. We współczesnym świecie, pełnym sprzecznych ze sobą teorii i światopoglądów, młodzi ludzie szczególnie potrzebują wartości, aby życie ich i innych ludzi nie straciło ludzkiego charakteru. Wartości chronią człowieka przed iluzją łatwego szczęścia, łatwego życia. Dają wskazówki, co robić, by nie wpaść w pułapkę zagrażającą rozwojowi i prawidłowemu funkcjonowaniu (uzależnienia, sekty itp.)<sup>4</sup>.

Prowadząc rozważania o wartościach, należałoby przywołać Ottona Willmana, który po raz pierwszy użył określenia „pedagogika wartości”<sup>5</sup>. „Nauczanie” wartości wydaje się nabierać szczególnego znaczenia w momencie (czasie), gdy udział rodziny, szkoły i innych instytucji wychowawczych w przekazywaniu (transmisji) wiedzy i wartości systematycznie maleje. Kulturotwórcza rola środków masowego przekazu też znacznie się ograniczyła<sup>6</sup>. Stąd pojawia się zainteresowanie podjętą problematyką i rozpatrywanie jej w kategoriach poszukiwania warunków wspomagających społeczne funkcjonowanie młodego pokolenia w otaczającej rzeczywistości<sup>7</sup>. Przyjmując typologię osobowości Edwarda Sprangnera, niemieckiego filozofa, psychologa i pedagoga (1882-

<sup>2</sup> M. Balicki. Ewangelizacja w ujęciu Jana Pawła II. [w:] J. Zimny. Katecheza w ujęciu Jana Pawła II. Sandomierz 2004, s. 207 – 212. [w:] „Biuletyn Katechetyczny”, Przemysł Nr 8 (2006), s.104-108.

<sup>3</sup> [http://www.kuratorium.bialystok.pl/kuratorium2/profilaktyka/z\\_konferencji/MODM\\_w](http://www.kuratorium.bialystok.pl/kuratorium2/profilaktyka/z_konferencji/MODM_w)

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> T. Wilk., Edukacja, wartości i style życia reprezentowane przez współczesną młodzież w Polsce w odmiennych regionach gospodarczych. Kraków 2003, s.33; Por. M. Balicki. Ewangelizacja a paraafia. [Idziesz:] „Dokąd Idziesz” nr 60 VII - VIII, 2004, s. 3.

<sup>6</sup> Choć można tam wskazać także wartościowe zjawiska, por. np. A. Różyło. Bóg dla dzieci – obraz Boga w piosenkach Arki Noego [w:] Człowiek i sacrum, red. D. Sarzyńskiej i R. Tokarskiego, Sandomierz 2006, s. 337-348.

<sup>7</sup> Tamże, s.38.

1963), możemy, z pewną modyfikacją, rozróżnić następujące wartości:

1. Wartości fizyczne: piękno ciała, siła, zdrowie;
2. Wartości ekonomiczne: bogactwo, dobro spożywcze, lokalowe, komunikację itp;
3. Wartości społeczne: prawo, ład, sprawiedliwość, postęp;
4. Wartości estetyczne: sztuka, arcydzieła, literatura, wygląd itp.;
5. Wartości intelektualne: nauka, rozwój wiedzy, odkrywanie prawdy;
6. Wartości moralne: dobro, zgodność z sumieniem, miłość, altruizm, cnota;
7. Wartości religijne: zjednoczenie z Bogiem, cele nadprzyrodzone<sup>8</sup>

W 1980 roku Jan Paweł II podczas spotkania z młodzieżą skierował słowa ostrzeżenia: „Demaskujcie slogany, pozorne wartości, ułudę, drogi do nikąd”<sup>9</sup>. W przeciwnym wypadku człowiek przestaje być sobą. Oprócz wymienionych pytań postawiono też młodzieży pytanie: czy potrzebujesz dziś żywych drogowskazów? (Tabela 6)

Analizując powyższe wyniki badań można powiedzieć, że młodzież oczekuje od współczesnej rodziny a właściwie rodziców następujących postaw i cech:

## 1). *Samodzielności, niezależności, autonomii.*

Rodzice często przeciwstawiają się jej, a wypływa to albo z lęku przed niebezpieczeństwami, albo z niechęcią utraty czy ograniczenia swego obowiązku. Samodzielność działania nie obejmuje też często sfery obowiązków, prac, czynności, nawet i samoobsługowych. Przejawia się z wielką siłą w tych dziedzinach, które młodzież traktuje jako przywileje świadczące o niezależności, dorosłości. Młodzież pragną sami decydować o swoich sprawach, sposobie spędzania wolnego czasu, wydawaniu pieniędzy, doboru koleżanek i kolegów, sposobu ubierania się. Niedostrzeżenie przez dorosłych tej potrzeby samodzielności, niedoceny jej znaczenia, prowadzi do opóźnienia procesu dojrzewania społecznego, a w skrajnych przypadkach do infantyilizacji, ukształtowania osobowości zależnej od otoczenia, pozbawionej inicjatywy i poczucia odpowiedzialności. Niektóre jednostki są w stanie przywyknąć, a nawet polubić ograniczenie samodzielności, nadmierną opiekę i kontrolę i nie pragną zmiany. Może to być na rękę rodzicom, że są podporządkowani dorosłym, że nie sprzeciwiają się ich decyzjom. Co jednak będzie w okresie późniejszym, gdy założą własne rodziny?

**Tabela 6. Czy młodzież w obecnych czasach potrzebuje osób, które umiałyby wskazać różnicę między dobrem a złem, prawdą a kłamstwem?**

Lp.	Czy młodzież w obecnych czasach potrzebuje osób, które umiałyby wskazać różnicę między dobrem a złem, prawdą a kłamstwem?	N	%
1.	zdecydowanie tak	245	58,1
2.	raczej tak	133	31,5
3.	raczej nie	9	2,1
4.	zdecydowanie nie	8	1,9
5.	trudno powiedzieć	22	5,2
6.	brak danych	5	1,2
<b>Ogółem</b>		<b>422</b>	<b>100,0</b>

<sup>8</sup> Por. Tamże, s. 11-12.

<sup>9</sup> Przemówienie Jana Pawła II do młodzieży. Francja 1980.



## 2). *Potrzebują kontaktu społecznego.*

Kontakty z rodzicami odgrywają w życiu dorastającej młodzieży istotną rolę. Pozostaje ona tym silniejsza, im w większym stopniu rodzice rozumieją potrzeby dorastających dziewcząt i chłopców i pomagają im w ich realizacji. Rodzice muszą zdać sobie sprawę, że ich rola musi ulegać zmianie, że stopniowo wycofać się trzeba z form bezpośredniej opieki.

## 3). *Potrzebują zgody na przynależność do grupy rówieśniczej.*

Przynależność ta pozwala im na rozładowanie napięć powstających podczas konfliktów z rodzicami. Z nią się identyfikują, jej opinii przyjmują, mają akceptację, której nie ma w szkole ani w rodzinie. Gdy środowisko rodzinne cechuje niekorzystna atmosfera (np. konflikty, alkoholizm), gdy dzieci są przez rodziców odrzucane, nie akceptowane lub gdy są traktowane w sposób zbyt nadopiekuńczy, to dochodzi wcześniej do rozluźnienia więzi rodzinnych i środowisko rówieśnicze spełnia jeszcze ważniejszą rolę w zaspokajaniu potrzeb psychicznych, zapewnia akceptację. Przeżyte przez dziecko zagrożenia, sytuacje stresowe, frustracje mają odbicie w ocenach szkolnych. Rodzicom niełatwo zaakceptować taką formę realizacji przynależności. Wydaje się, że oddała się od nich definitywnie.

## 4). *Potrzebują akceptacji.*

Im dziecko starsze, w tym mniejszym stopniu stosunek rodziców do niego jest nasycony elementem akceptacji ujawniającej na zewnątrz w sposób bezpośredni. Rodzice stawiają mu wyższe wymagania, które nie zawsze spełnia ono w sposób oczekiwany przez rodziców. Wielu rodzicom wydaje się, że pochwały i nagrody są

skuteczne dla dzieci młodszych. W stosunku do starszych proporcje w stosowaniu środków pozytywnych i negatywnych zmieniają się często na korzyść tych negatywnych. Wypowiedziane uwagi krytyczne, sądy pod adresem chłopca czy dziewczyny „bez osłonek” prowadzą do sytuacji, w której nie czują się akceptowani, a to z kolei prowadzi do braku samoakceptacji<sup>10</sup>.

Brak akceptacji przez rodziców może mieć dwojaki wpływ na samoakceptację. Może prowadzić do zniechęcenia, braku poczucia własnej wartości a nawet załamania. Oddziałuje pozytywnie, jeśli sytuacja taka może stanowić podstawy do podjęcia próby samodoskonalenia. Młodzież dorastającą trzeba oceniać inaczej: bardziej wnikliwie i bardziej obiektywnie, tj. uwzględniać pozytywne i negatywne. To zaspokaja potrzebę akceptacji, samoakceptacji i jest impulsem do podjęcia aktywności samowychowawczej (warto coś skorygować, udoskonalić, zmodyfikować w swoim zachowaniu, postępowaniu).

## 5). *Potrzebują poczucia bezpieczeństwa.*

Rodzice nie mogą uchronić dziecka przed trudnymi sytuacjami. Ciągłe przestrzeganie może być źródłem konfliktów, awantury, kar, braku akceptacji. Poczuciu temu zagraża również niezaspokojenie każdej potrzeby biologicznej czy psychicznej. Czy mam powodzenie u płci przeciwnej, czy też nie, czy jestem atrakcyjna, czy brak mi odwagi, aby poznać dziewczynę, która mi się podoba? Sprawy te zajmują dużo miejsca w przeżyciach psychicznych młodzieży. Nie należy lekceważyć trudności dorastającej młodzieży. Należy rozmawiać o wszystkim i znaleźć na to czas. Ich problemy, być może błahe w oczach dorosłych, są bardzo istotne.

<sup>10</sup> Por. R. Król, Droga „ku dobrej edukacji” wyzwaniem dla nauczyciela akademickiego, (red.) K. Denek, T. Koszyc, P. Oleśniewicz [w:] Edukacja Jutra, XII Tatrzańskie Seminarium Naukowe T. II, Wrocław 2006, s. 185 – 191.

## 6). *Potrzebują posiadania pewnych dóbr.*

Każdy człowieka posiada w sobie pragnienie posiadania czegoś własnego. Wygórowane często wymagania materialne młodzieży są przeważnie podporządkowane potrzebie kontaktu, przynależności, akceptacji. Ważne jest bowiem, by mieć to co wszyscy. Podobny sprzęt, strój, inne przedmioty stanowią jeden z przejawów identyfikacji z grupą. Rodzice winni nie-raz bardziej z większym zrozumieniem patrzeć na oczekiwania młodych w tej materii. To bywa dla młodych wrażliwych bardzo ważne.

## 7). *Potrzebują poznania ich w stopniu akceptującym.*

Młodzież potrzebuje poznania samych siebie. Poznanie to jest częściowo zaspokojone poprzez naukę szkolną, jednak nie całkowicie. Zakres poznania obejmuje nie tylko rzeczywistość zewnętrzną, obiektywną, ale i własną psychikę, świat przeżyć i doznań własnych i innych ludzi. Dotyczy problemów religijnych, światopoglądowych, filozoficznych, społecznych, moralnych, politycznych. W tym winna być wielka rola rodziców. Młodzi wbrew pozorom liczą w tym zakresie na rodziców. Muszą być tego świadomi.

## 8). *Potrzebują zrozumienia ich aktywności.*

Narzucona przez dorosłych nauka szkolna nie pozostawia wiele czasu na działalność innego rodzaju. Potrzeba aktywności zewnętrznej, ruchowej jest istotna dla rozwoju fizycznego. Niezbyt chętnie widziana przez dorosłych rozrywka młodych (taniec, dyskoteka) jest odprężeniem i wytchnieniem po pracy intelektualnej, umożliwia odreagowanie napięć psychicznych. Rodzice winni być pełni zrozumienia w tym względzie.

## 9). *Potrzebują ukazania im sensu życia.*

Co jest naprawdę ważne i do czego warto dążyć? Czy słuszne jest poświęcanie się dla innych, czy dbanie przede wszystkim o własne interesy? W poszukiwaniu sensu życia młodzież poddaje krytycznej ocenie wzory dostarczane jej przez otoczenie; nierzadko jest to połączone z negatywnym i buntem przeciw dorosłym.

### Pozytywy:

- Wszyscy sądzą, że rodzice dobrze ich wychowali zgodnie z regułami życia w rodzinie, między sąsiadami i ludźmi, chociaż popełnili kilka błędów, których nie da się opisać,
- Dostrzegają pozytywy w staraniach rodziców w kierunku dobrego wychowania,
- Rodzice rozumieją swoje dzieci, umieją słuchać, pomóc, doradzić, wytłumaczyć, przebaczać,
- Próbują zapobiec popełnianiu błędów przez swoje dzieci takich, które sami popełnili w młodości,
- Wiara i zaufanie ze strony rodziców nie pozwalają na to, aby ich zawieść, dążą do tego, aby byli ze mnie dumni,
- Nie podnoszą ręki na dziecko, z każdym problemem można się zwrócić i zawsze umieją pomóc,
- Mogę rozmawiać z rodzicami o wszystkim nawet na tematy najtrudniejsze,
- Są wyrozumiali, nauczyli walczyć o swoje racje,
- Pomagają rozwijać zainteresowania dzieci i w nauce,
- Chcą wprowadzić mnie na dobrą drogę,
- Gonią do nauki, chcą abym dobrze się uczyła,
- Mama zawsze się starała, abym była miła, grzeczna, kulturalna, doradza w trudnych sytuacjach,

- Z mamą jesteśmy dobrymi przyjaciółkami, mówimy sobie wszystko, wiemy o sobie wszystko,
- Nie wychowano mnie na skąpca, kłamczuchę, papłę, bałaganiarę, wiem co mam zatrzymać dla siebie, a co przekazać innym,
- Umieć odróżnić dobro od zła, nie zachowuję się chamsko w stosunku do innych,
- Wychowali mnie dobrze (biorąc pod uwagę odnoszenie się do rodziców, osób starszych i rówieśników), jestem dumna ze swoich rodziców<sup>11</sup>.

### **Negatywy:**

- ❖ Za dużo zakazów i kar (szczególnie wtedy, gdy zostaną one narzucone z zasłyszanych przez rodziców opinii, a nie potwierdzonych),
- ❖ Rodzice swoje niepowodzenia w pracy wyładowują w domu na dzieciach,
- ❖ Brak szczerych rozmów o życiu i problemach swoich dzieci (nie dają sobie przetłumaczyć pewnych zachowań syna czy córki),
- ❖ Wierzą sąsiadom, znajomym a nie swoim dzieciom,
- ❖ Na zapas martwią się o rzeczy lub sytuacje, które praktycznie i teoretycznie mogą się stać, są nie do uniknięcia,
- ❖ Wymierzają kary za sprawy mało istotne jednocześnie zdając sobie sprawę z tego, że nie poskutkują, a wręcz zaszkodzą,
- ❖ Brak wiary i zaufania ze strony rodziców,
- ❖ Zbyt wysokie kieszonkowe, co pozwala wydawać pieniądze na niepotrzebne rzeczy, a „dziecko musi umieć rządzić pieniędzmi”,
- ❖ Brak częstszych rozmów z rodzicami stwarza sytuacje, że dzieci odsuwają się od rodziców i szukają innego towarzystwa często gorszego,
- ❖ Brak właściwego kontaktu z ojcem („prawie pół mojego życia nie widziałam go”, taką ma pracę),
- ❖ Brak tolerancji, bardzo mało pochwał, mała wyrozumiałość, pretensje o nic,
- ❖ Za dużo i za często pozwalają na wszystko,
- ❖ Boję się rozmawiać z rodzicami o swoich problemach,
- ❖ Próbuje dobierać kolegów i koleżanki, z którymi powinnam przebywać,
- ❖ Powinni rozmawiać z dziećmi spokojnie i bez podnoszenia głosu,
- ❖ Nie powinni łączyć pracy z rodziną,
- ❖ Nie pozwalają być do końca na imprezach lub spotkaniach<sup>12</sup>.

## **2. NA CZYM POLEGA WYCHOWANIE?**

Wydaje się, że aby trafnie na to pytanie odpowiedzieć, nie można pominąć dwóch fundamentalnych prawd: po pierwsze, że człowiek jest powołany do życia w prawdzie i miłości; po drugie, że każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani. Również i wychowanie jest procesem, w którym wzajemna komunikacja osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. *Wychowawca jest osobą, która „rodzi” w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apo-*

<sup>11</sup> Por. R. Król, Profesjonalizm nauczyciela akademickiego wyzwaniem edukacyjnym i wartością oczekiwaną, (red.) W. Furmanek [w:] Z badań nad wartościami w pedagogice, Rzeszów 2006, s. 242 – 248.

<sup>12</sup> Por. R. Król, Kwalifikacje pedagogiczne nauczyciela, jako ważny, (choć nie jedyny) warunek dochodzenia młodzieży do pełnej dorosłości, [w:] Pedagogika Pracy i Andragogika z myślą o dorastaniu, dorosłości i starości człowieka w XXI wieku, T. II., (red. Z. Wiatrowski, I. Modrzejewska – Smół, A. Aftański, Włocławek 2008, s. 249 – 254.

stolstwo. Jest wspólnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, w tym ostatecznym celu, który stanowi powołanie człowieka ze strony Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego<sup>13</sup>.

Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice. Rodzice mają też w tej dziedzinie pierwsze i podstawowe uprawnienia. Są wychowawcami, ponieważ są rodzicami. Jeśli zadanie to rodzice z kolei dzielą z innymi ludźmi, a także z instytucjami, na przykład z Kościołem i państwem, to zawiera się w tym prawidłowe odzwierciedlenie *zasady pomocniczości*<sup>14</sup>. Rodzice nie są w stanie zaspokoić wszystkich zapotrzebowań całościowego procesu wychowawczego, zwłaszcza, gdy chodzi o wykształcenie, ale również, gdy chodzi o całą szeroką dziedzinę uspołecznienia. W tych dziedzinach, gdzie rodzina nie może skutecznie działać sama, zasada pomocniczości wspiera miłość rodzicielską, odpowiada dobru rodziny. Pomocniczość dopełnia w ten sposób miłość rodzicielską, a równocześnie potwierdza jej fundamentalny charakter. Wszyscy inni uczestnicy procesu wychowawczego działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a w pewnej mierze nawet ich zlecenie<sup>15</sup>.

Aby wychowywać, nie wystarczy zatem mieć rację. Trzeba kochać. Mądra miłość jest pierwszą metodą wychowania i najskuteczniej motywuje do wysiłku i rozwoju. Ten, kto nie czuje się kochany, staje się

obojętny na własny los i nie jest w stanie przyjąć najbardziej nawet kompetentnej pomocy wychowawczej.

### STRESZCZENIE

Relatywizacja prawdy, podważanie chrześcijańskich wartości, a nawet ich negacja, połączone z odrzuceniem zasad moralnych nie są dzisiaj postawami rzadkimi. W perspektywie wciąż dokonujących się przemian społeczno-kulturowych istotne staje się pytanie o to, czego oczekuje dzisiejsza młodzież od rodziców, jakie są ich oczekiwania, jako młodych Polaków? Młodzież nie chce już żyć półprawdami, nie chce być katolikami tylko dlatego, że urodzili się w rodzinie katolickiej. Wielu chce po prostu żyć treścią Ewangelii i być znakiem nadziei dla innych. Wartościami często dziś zapomnianymi w dzisiejszym wychowaniu, są wartości katolickie, które mają charakter uniwersalny, wynikają z natury człowieka, a istotę tej natury wyraża prawda o godności i wartości osoby ludzkiej. Wychowanie bez wartości staje się pustym dzwonem, który nawet mimo silnego rozkołysania nie wyda oczekiwanych dźwięków. Młodzież oczekuje od współczesnej rodziny a właściwie rodziców samodzielności, niezależności, autonomii, kontaktu społecznego, zgody na przynależność do grupy rówieśniczej, akceptacji, poczucia bezpieczeństwa, posiadania pewnych dóbr, poznania w stopniu akceptującym, zrozumienia ich aktywności, ukazania im sensu ży-

<sup>13</sup> M. Balicki. Priorytety nowej ewangelizacji. [w:] Biuletyn Katechetyczny. Przemysł Nr 8 (2006), s. 45-50.

<sup>14</sup> Por. M. Balicki. Główne założenia wychowawcze Matki Kolumby-Róży Białeckiej. [w:] „Pedagogika Katolicka”. Nr 2 (1) 2008, s. 266–276.

<sup>15</sup> M. Balicki. Udział ludzi świeckich w dziele ewangelizacji Kościoła. [w:] J. Zimny (red.). Semper in altum Zawsze wzwyż. Stalowa Wola 2010, s.745-753.

cia<sup>16</sup>. Aby wychowywać, nie wystarczy mieć rację. Trzeba kochać. Mądra miłość jest pierwszą metodą wychowania i najsukuteczniej motywuje do wysiłku i rozwoju.

#### SUMMARY

Relativization of truth, undermining Christian values and even their denial, coupled with the rejection of moral principles are not rare attitudes today. In the prospect of still occurring socio-cultural changes the crucial question is of what today's youth expects from their parents, what are their expectations, as a young Polish? Young people no longer want to live half-truths, they do not want to be Catholic because they were born in a Catholic family. Many simply want to live of the Gospel and be a sign of hope for others. Values, often forgotten in today's upbringing,

are Catholic values that have universal character, they arise from the nature of a man, and the essence of this nature expresses the truth about the dignity and worth of the human person. Upbringing without values becomes an empty bell, which, even despite the strong rocking will not give the expected sounds. Young people expect from today's family, from their parents in fact: self-reliance, independence, autonomy, social contact, approval of the peer group affiliation, acceptance, sense of security, the possession of certain goods, getting to know in accepting way, understanding their activities, showing them the sense of life. To be right is not enough to bring up. You have to love. A wise love is the first method of upbringing and the most effective motivates to an effort and development.

**„Rodzina jest jedną z naczelných i najtrwalszych wartości w kulturze polskiej.**

**Rodzina – dom rodzinny są ważnymi motywami narodowej kultury, literatury, sztuki, obyczaju, są do dziś punktem odniesienia dla wielu kierunków ludzkiej działalności”.**

*(S. Wyszynski)*

<sup>16</sup> Por. M. Balicki. Zakładanie szkół i nauczanie dzieci chłopskich przez Różę Białecką i jej Zgromadzenie. [w:] „Kronika Diecezji Sandomierskiej”. Nr 9–10, s. 682–688.